

# Kampania „Szanuj zdrowie, badaj nerki”

Data publikacji: 27.08.2022 17:55

Rak nerki stanowi 3% ogółu zachorowań na nowotwory złośliwe. Podobnie jak większość nowotworów również rak nerki na początku rozwija się bezobjawowo. Organizatorzy kampanii edukacyjnej „Szanuj zdrowie, badaj nerki” zachęcają do regularnych badań.

*pixabay.com - zdjęcie ilustracyjne*

W większości przypadków choroba wykrywana jest przypadkowo, podczas badań wykonywanych z innych przyczyn. Wówczas, wśród około 30 proc. zdiagnozowanych, choroba jest już na etapie znacznego miejscowego zaawansowania lub przerzutów odległych. Typowy dla tej choroby zespół objawów, tzw. triada raka nerki, obejmuje ból w okolicy lędźwiowej, wyczuwalny guz oraz krwiomocz, który występuje u około 10 proc. chorych i z reguły świadczy o wysokim zaawansowaniu choroby.

W takiej sytuacji niemal połowa chorych ma już przerzuty odległe i bardzo małe szanse na wyleczenie. Taką statystykę można jednak zmienić – mogłoby w tym pomóc coroczne wykonywanie badania USG jamy brzusznej. O regularnym wykonywaniu tego typu badań szczególnie powinny pamiętać osoby otyłe, osoby z nadciśnieniem tętniczym, a także palacze, u których ryzyko rozwoju raka nerki jest wyraźnie podwyższone. Obecnie nadal podstawowym leczeniem raka nerki jest leczenie chirurgiczne. Jest to jednak możliwe tylko przy wczesnym wykryciu choroby, gdy guz ograniczony jest do nerki.

W Polsce rak nerki to obecnie szósty pod względem liczby zachorowań nowotwór złośliwy wśród mężczyzn, a ósmy wśród kobiet. Szczyt zachorowalności przypada na 6.-7. dekadę życia, przy czym blisko dwukrotnie bardziej narażeni są mężczyźni.

Onkolodzy podkreślają, że dla powodzenia terapii istotne jest wychwycenie nowotworu na jak najwcześniejszym etapie jego rozwoju. Dlatego też tak ważna jest regularna kontrola stanu nerek, np. poprzez nieinwazyjne badanie ultrasonograficzne (USG).

Tego typu badanie, które jest badaniem nieinwazyjnym czyli całkowicie bezpiecznym dla pacjenta, pozwala m.in. ocenić czynność nerek, zauważyć ewentualną obecność i zaawansowanie kliniczne guza, a także zwrócić uwagę na możliwość pojawienia się przerzutów do wątroby czy nadnerczy.

Organizatorzy kampanii „Szanuj zdrowie, badaj nerki” Informują, że 1/3 pacjentów trafia do lekarza w stadium przerzutowym; tymczasem wcześniej wykryty nowotwór nerki ma dobre rokowania i daje szansę na wyleczenie.

Badanie USG jest badaniem bezpiecznym więc nie bójmy się poprosić lekarza rodzinnego o skierowanie na USG jamy brzusznej i wykonajmy go dla swojego tzw. Spokoju.

AK, inf. Pras.